

Coraz bliżej końca budowy bloku w ramach SIM Małopolska koło Tuchowa

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

W decydującą fazę wchodzi budowa bloku mieszkalnego w Siedliskach koło Tuchowa. Do wzięcia zostały jeszcze dwa ostatnie mieszkania. Przez cały luty trwa nabór.

W Siedliskach koło Tuchowa budowany jest pierwszy z trzech bloków, jaki planowany jest przez spółkę SIM Małopolska. – Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i ich zakończenie planowane jest na czerwiec tego roku – zaznacza Michał Łysy, prezes SIM Małopolska.

Budowa bloku w Siedliskach rozpoczęła się w lipcu 2024 roku. W ramach inwestycji

co powstaje tam budynek wielorodzinny, w którym dostępnych będzie 40 mieszkań o powierzchni od 28 do 55 mkw.

38 z nich jest już zarezerwowanych i lokatorzy czekają na zakończenie prac, aby się do nich wprowadzić. Wciąż jednak nie ma chętnych na dwa mieszkania. Początkiem lutego gmina Tuchów ogłosiła na nie nabór, który potrwa do końca miesiąca.

„Wnioski należy składać w zamkniętej kopercie, na której winno znajdować się nazwisko wnioskodawcy i wskazanie, że koperta zawiera wniosek o zawarcie umowy najmu, w Biurze Obsługi Klienta na parterze budynku znajdującego się przy ul. Rynek 1, 33-170 Tuchów” – informuje Urząd Miejski w Tuchowie. ©



Budowa bloku w Siedliskach jest już na ostatniej prostej. Do wzięcia są jeszcze dwa mieszkania

Kilka miesięcy znęcał się nad matką. Groził, że ją zabije, wyrzucał z domu. Oprawca z gminy Dobra jest w areszcie

Alicja Falek
alicia.falek@polskapress.pl

51-letni mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się psychicznego i fizycznego nad swoją 81-letnią matką. Sąd zastanowił wobec niego środek zapobiegawczy, by odizolować go od pokrzywdzonej.

Na trzy miesiące do tymczasowego aresztu trafił mieszkaniec powiatu limanowskiego podejrzany o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją matką. Decyzję w tej sprawie podjął Sąd Rejonowy w Limanowej na wniosek prokuratury i policji.

– Z ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna, znajdując się często pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury domowe, podczas których używał wobec swojej matki wul-

garnych słów, groził jej pobawieniem życia, wyrzucał z domu oraz stosował przemoc fizyczną. 81-latką złożyła zażalenie o stosowanej wobec niej przemoc – informuje asp. szt. Jolanta Batko, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Limanowej.

Ponadto podejrzany 51-latek miał wielokrotnie naruszać nie tylko cielesną matkę, uderzając ją rękami oraz różnymi przedmiotami. Co więcej, nie stosował się do wcześniej orzeczonych przez sąd środków karnych, w tym zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz nakazu opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu. – Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie sprawy zarzutów. Mężczyzna działał w warunkach recydywy – dodaje rzeczniczka limanowskiej policji. ©

Czarny Dunajec wprowadził strefę płatnego parkowania

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Od 16 lutego 2026 r. kierowcy w centrum Czarnego Dunajca płać za postój w wyznaczonych miejscach. Władze miasta przekonywały, że to odpowiedź na postulat mieszkańców i przedsiębiorców.

Płatny postój pojazdów wprowadzono na terenie Rynku oraz na utwardzonych kostką placach w bezpośrednim sąsiedztwie Urzędu Miasta i Gminy.

Oplaty obowiązują: • od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00, • w soboty w godz. 8.00-13.00. W niedziele oraz święta ustawowo wolne od pracy parkowanie pozostanie bezpłatne. Pierwsza godzina postoi kosztuje 1 zł, każda kolejna rozpoczyna godziną – 3 zł. Oplata dobową wynosi 50 zł.

Oplaty będzie można wnieść gotówką, kartą płatniczą, a także za pomocą aplikacji mobilnej. Po wpisaniu numeru rejestracyjnego pojazdu nie będzie konieczności umieszczania biletu za szyby.

Z opłat zwolnione będą pojazdy oznaczone ważną kartą parkingową osoby z niepełnosprawnością, pod warunkiem postoi na odpowiednio oznakowanym miejscu.

Dlaczego wprowadzono strefę?

Decyzja o utworzeniu strefy została podjęta na wniosek Ze-



Od 16 lutego w centrum Czarnego Dunajca trzeba płać za postój. Decyzja została podjęta na wniosek Zebrania Miejskiego oraz Rady Miejskiej Czarnego Dunajca

brania Miejskiego oraz Rady Miejskiej Czarnego Dunajca. Jak podkreślają władze, głównym celem jest wywołanie rotacji pojazdów, a co za tym idzie – zwiększenie dostępności miejsc parkingowych w ścisłym centrum.

Dotychczas wiele samochodów zajmowało miejsca od wczesnych godzin porannych do późnego popołudnia. W praktyce oznaczało to utrudniony dostęp do punktów usługowych i handlowych zarówno dla klientów, jak i dla samych przedsiębiorców. Wprowadzenie opłat ma uporządkować parkowanie w rejonie Rynku.

Będą kary

Brak ważnej opłaty, biletu parkingowego lub aktywnej sesji w aplikacji skutkować będzie naliczeniem tzw. opłaty dodatkowej w wysokości 200 zł. W przypadku uregulowania należności w ciągu 7 dni kwota zostanie obniżona do 100 zł.

Celem jest wywołanie rotacji pojazdów, a co za tym idzie – zwiększenie dostępności miejsc parkingowych w ścisłym centrum

Dodatkowe opłaty mogą zostać naliczone także m.in. za nieuprawnione zajęcie miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, blokowanie przejazdu czy naruszenie regulaminu parkingu.

W Zakopanem strefa płatnego parkowania funkcjonuje od lat. W grudniu ubiegłego roku wprowadzono jednak istotną zmianę: opłaty zaczęły obowiązywać także w soboty, niedziele oraz w każdy dzień świąteczny. W Nowym Targu trwają właśnie konsultacje w tej sprawie. ©

Jest ważna decyzja w sprawie rozstrzygnięcia przetargu na budowę spalarni odpadów w Tarnowie

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie związane z wyborem przez MPEC oferty w przetargu na spalarnię śmieci. Spółka ciepłownicza może podpisać umowę, ale jeszcze tego nie zrobi.

Procedura wyłonienia wykonawcy „instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie” do najłatwiejszych nie należy. Przetarg na budowę spalarni ogłoszono już bowiem ponad rok temu. W grudniu 2025 roku ostatecznie wybrano ofertę konsorcjum firm, które złożyło najkorzystniejszą ofertę. Firmy Budimex oraz Engitec Technologies Spa



MPEC może już podpisać umowę na budowę

zadeklarowały wykonanie inwestycji w Tarnowie za ponad 336 mln złotych.

Do podpisania umowy z polsko-włoskim konsorcjum wciąż jednak nie doszło. Niedługo po wyborze wykonawcy do Krajowej Izby Odwoławczej

wpłynęło odwołanie na rozstrzygnięcie przetargu. Złożyło je konsorcjum firm SBB Energy SA z Unibep S.A., które w postępowaniu przetargowym złożyło drugą najkorzystniejszą ofertę wynoszącą 416 mln złotych.

MPEC wstrzymuje się z decyzją

Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie. W teorii oznacza to, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby podpisać umowę z wyłonionym w przetargu wykonawcą. Odwołująca się firma wciąż może jednak jeszcze złożyć skargę do sądu gospodarczego.

– Ale my tę umowę i tak możemy podpisać. W tej chwili analizujemy całą sytuację, bo to jest świeża sprawa. Jeśli sprawa by trafiła do sądu, to jakieś ryzyko jest, ale nie w sensie realizacji in-

westycji, ale ewentualnie pokrycia jakichś dodatkowych kosztów, gdyby był niekorzystny dla nas wyrok – zaznacza Tadeusz Sieńczak, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Tarnowie.

Duża inwestycja

Spalarnia planowana jest przy ul. Spokojnej, obok elektrociepłowni Piaskówka. Rocznie instalacja będzie mogła przetworzyć 40 tys. ton odpadów, a według zapowiedzi spółki po uruchomieniu obiektu ponad 30 proc. ciepła docierającego do mieszkań w Tarnowie miałyby powstawać w efekcie spalania odpadów.

MPEC na budowę otrzymał już 70 mln zł dotacji oraz 175 mln zł preferencyjnej pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. ©